

*Bogdan Chrzanowski*

## **Miejsce Polski w Europie – koncepcje Rządu RP podczas II wojny światowej i ich realizacja w okupowanym kraju**

Wejście Polski wraz z dziewięcioma innymi państwami do Unii Europejskiej 1.05.2004 r. zakończyło ostatecznie podział Europy. Ustalenia konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie z 1943 i 1945 r. przedzielającą sztuczną granicą Europę Środkowo-Wschodnią, pozostająca pod wpływami Związku Radzieckiego, od Europy Zachodniej zostały przekreślone, aczkolwiek rozpad tzw. systemu sowieckiego nastąpił w latach 1989–1990.

Idea zjednoczonej Europy nie narodziła się jednak dopiero w końcu XX wieku. Już podczas II wojny światowej w obozie Aliantów zrodziła się myśl zintegrowania kontynentu europejskiego w celu niedopuszczenia do kolejnego kataklizmu wojennego. Również Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przebywający na emigracji opracowywał wizję Polski powojennej, której miejsce było w europejskiej rodzinie.

Trzeba tu zaznaczyć, że przegrana kampania jesienna 1939 r. nie oznaczała bynajmniej likwidacji państwa polskiego, którego ziemie zaanektowała i okupowała Trzecia Rzesza, oraz inkorporował Związek Radziecki. Mały skrawek terytorium Polski zajęła też Słowacja i Litwa. Prawo międzynarodowe dopuszcza bowiem sytuację, w której następuje utrata terytorium. Jednakże suwerenność państwowa zostaje zachowana mimo okupacji przez inne Państwo (państwa). Powołany 30 września 1939 r. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej stanowił przedłużenie polskiej państwowości pomimo dokonanego czwartego rozbioru Polski<sup>1</sup>. Miał szerokie uznanie międzynarodowe oraz był aprobowany przez przytłaczającą część polskiego społeczeństwa i liczące się siły

---

<sup>1</sup> Jeszcze przed wojną, ze strony niemieckiej i sowieckiej, padały pojedyncze wypowiedzi zawierające groźby likwidacji państwa polskiego. Zastępca Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRS Władimir Potiomkin w dniu 4 października 1938 r. powiedział: *Nie widzę dla nas innego wyjścia, jak czwarty rozbiór Polski*. W podobnym tonie utrzymana była krótka wypowiedź niemieckiego generała Karla Bodenschatza z 6 maja 1939 r.: *Były już trzy rozbiory Polski; zobaczycie czwarty!* Zob.: *Zmowa. IV rozbiór Polski*, wstęp i opr. L. Szcześniak, Warszawa 1990, strona tytułowa.

polityczne (choć niekiedy z zastrzeżeniami odnoszącymi się do konstelacji politycznej). Powstanie Rządu RP na emigracji miało zasadniczy wpływ na tworzenie struktur Polskiego Państwa Podziemnego cieszącego się powszechnym poparciem w okupowanym kraju<sup>2</sup>. Polskie Państwo Podziemne podporządkowane było Rządowi RP i stanowiło jego ekspozyturę. Na terenach zaanektowanych i okupowanych funkcjonowały następujące ekspozyтуры Rządu Rzeczypospolitej Polskiej:

- a) wojskowe: Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa;
- b) cywilno-polityczne: Delegatura Rządu RP na Kraj, Polityczny Komitet Porozumiewawczy reprezentujący najważniejsze partie polityczne od prawicy do lewicy (Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Ludowe i Polską Partię Socjalistyczną – „Wolność-Równość-Niepodległość” [„WRN”]) jak również Krajowa Rada Ministrów i powstała 9 stycznia 1944 r. Rada Jedności Narodowej.

Od 3 września 1941 r. Związek Walki Zbrojnej stał się częścią składową regularnych Polskich Sił Zbrojnych. Delegatura Rządu RP stanowiła z kolei władzę cywilną a jej departamenty były odpowiednikami ministerstw<sup>3</sup>.

Utworzona w styczniu 1944 r. Rada Jedności Narodowej (RJN) stała się parlamentem Polskiego Państwa Podziemnego. Znalazły się tam następujące partie polityczne: Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Ludowe, Polska Partia Socjalistyczna – „WRN”, Zjednoczenie Demokratyczne, Organizacja „Ojczyzna”, Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice”, przedstawiciele ruch spółdzielczego i duchowieństwa. W dniu 15 marca 1944 r. RJN ogłosiła swój program polityczny mający charakter deklaracji. Ogłoszono go w specjalnym numerze organu centralnego Delegatury Rządu RP na Kraj – „Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>4</sup>.

W „Deklaracji Rady Jedności Narodowej”, z marca 1944 r., zatytułowanej „O co walczy Naród Polski”, zawarto dezyderaty dotyczące przyszłego trwałego pokoju w Europie oraz zasad na jakich mają opierać się stosunki międzynarodowe. Znalazły

<sup>2</sup> Na temat prac Rządu RP na uchodźstwie zob. np.: E. Duraczyński, *Rząd polski na uchodźstwie 1939–1945*. Organizacja, personalia, polityka, Warszawa 1993; M. Hulaś, *Goście czy intruzi? Rząd polski na uchodźstwie wrzesień 1939–lipiec 1943*, Warszawa 1996; *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, t. I, październik 1939 – czerwiec 1940*, red. nauk. M. Zgórniak, opr. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 1994, t. II, *czerwiec 1940–czerwiec 1941*, red. nauk. M. Zgórniak, opr. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 1995, t. III, *czerwiec – grudzień 1941*, red. nauk. M. Zgórniak, opr. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 1996, t. IV, *grudzień 1941 – sierpień 1942*, red. nauk. M. Zgórniak, opr. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 1998; *Protokoły posiedzeń Komitetu dla Spraw Kraju. Cz. 1: 1939–1941*, opr. i red. W. Grabowski, Warszawa 2008.

<sup>3</sup> B. Chrzanowski, *Polska konspiracja niepodległościowa na Pomorzu w latach 1939–1945*, [w:] *Wrzesień 1939 i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*. Studia pod red. R. Sudzińskiego i W. Jastrzębskiego, Toruń–Bydgoszcz 2001, s. 125–126.

<sup>4</sup> A.K. Kunert, *Ilustrowany Przewodnik po Polsce Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 276–277, 292, 566–567.

się tam również koncepcje ustrojowe powojennego państwa polskiego, jako trwałego i znaczącego ogniwa w tworzonym porządku europejskim<sup>5</sup>.

We wstępie zwrócono uwagę, iż naród polski prowadzi walkę o niepodległość nieprzerwanie od 1939 r. i za walkę tę płaci ogromną cenę, ale poniesione ofiary nie są i nie będą nadaremne.

Polskie cele wojny wyrastają z wielowiekowej tradycji narodowej i chrześcijańskiej oraz z faktu przynależności do cywilizacji europejskiej. Zasadniczo można je ująć w dwóch podstawowych punktach. Po pierwsze należy dążyć do zapewnienia powojennej Rzeczypospolitej pełnej niepodległości i suwerenności, bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, w tym bezpiecznych granic. Po drugie, po zakończeniu działań wojennych w Europie musi zapanować trwały pokój i sprawiedliwość a także współpraca międzynarodowa umożliwiająca rozwój gospodarczy i kulturowy jej mieszkańców. Te koncepcje polityczne realizuje Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przebywający na emigracji jak również jego agendy w okupowanym kraju, czyli Polskie Państwo Podziemne czyli jego siła zbrojna – Armia Krajowa i władze cywilno-polityczne – Delegatura Rządu RP na Kraj wraz z parlamentem – Radą Jedności Narodowej.

W „Deklaracji” określone zostały warunki przyszłego nowego ładu europejskiego. Zwrócono uwagę, że wobec totalnego charakteru i niespotykanych okrucieństw obecnej wojny, należy przedsięwziąć odpowiednie kroki w celu zapobieżenia powtórzenia się podobnej tragedii. Do tego są konieczne decyzje natury politycznej na forum międzynarodowym zapewniające trwały pokój. W tym celu trzeba nie tylko pokonać państwa tzw. osi (Trzecią Rzeszę, Włochy, Japonię i ich sojuszników), ale po zwycięskiej wojnie doprowadzić do całkowitego rozbrojenia Niemiec, ograniczenia ich potęgi gospodarczej jak również uzdrowienie stosunków społecznych i politycznych. Należy zlikwidować nazizm i usunąć go wraz z nacjonalizmem pruskim ze świadomości społeczeństwa niemieckiego. W deklaracji podkreślono, że do osiągnięcia tych celów potrzebna będzie odpowiednie wychowanie młodego pokolenia wolnego od narodowego socjalizmu i militarystyki, tak aby nie dopuścić do odrodzenia tendencji roszczeniowych. Mentalność niemiecka powinna ulec zmianie (pycha, brutalność, egoizm itp.). Zachodziła też potrzeba ukarania zbrodniarzy nazistowskich i zadośćuczynienia materialnego krajom zniszczonym przez wojnę. Druga wojna została wywołana przez hitlerizm, któremu z pomocą przyszedł wielki przemysł, zwłaszcza zbrojeniowy. Potencjał ekonomiczny Niemiec musi więc zostać znacznie zredukowany, w tym panowanie na Morzu Bałtyckim. Polska jako kraj narażony bezpośrednio na agresję powinna mieć udział w międzynarodowej kontroli powyższych dezyderatów<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945 (dalej: AK...), t. III*, Londyn 1976, s. 361–369. Zob. także: Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Akta Rady Jedności Narodowej, sygn. 199.

<sup>6</sup> Można powiedzieć, że były to poczdamskie „4 de”: demilitaryzacja, dekartelizacja, denazyfikacja i demokratyzacja.

W „Deklaracji Rady Jedności Narodowej” postulowano stworzenie organizacji międzynarodowej czuwającej nad pokojową egzystencją narodów, które powinny współdecydować o swojej przyszłości. Zakładano powołanie sił zbrojnych egzekwujących poszanowanie demokracji i mogących zapobiec przyszłej wojnie. Zarówno państwa obszarowo i ludnościowo duże i mniejsze muszą mieć równe prawa w podejmowaniu decyzji na forum międzynarodowym. Nie wolno dopuścić do stworzenia jakiegokolwiek hegemonii w Europie Środkowo-Wschodniej<sup>7</sup>. Dlatego wysunięto hasło łączenia się państw tego regionu a związki federacyjne mające zapobiec dominacji sowieckiej i jednocześnie przeciwdziałać separatyzmowi na rzecz wzajemnego bezpieczeństwa. Polska od początku wojny stała na stanowisku idei wolnego związania się ze sobą poszczególnych państw w celu zapewnienia swobodnego rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Wszelkie powojenne organizacje międzynarodowe winny przestrzegać zasad etyki chrześcijańskiej i przeciwstawiać się wszelkiej niesprawiedliwości, stosowania siły, prowadzenia demagogicznej propagandy sięjanej nienawiść między narodami.

Przyszłe państwo polskie prowadzić będzie politykę zagraniczną opartą na ścisłym sojuszu z Wielką Brytanią, USA, Francją i Turcją oraz innymi państwami walczącymi z Trzecią Rzeszą. Również ważne są tu dobrosąsiedzkie relacje ze Związkiem Radzieckim, z którym przyszła Rzeczpospolita zamierza współpracować, ale warunkiem sine qua non musi być przestrzeganie suwerenności Polski, w tym nie mieszanie się w sprawy wewnętrzne i respektowanie traktatu ryskiego z 1921 r.

Rada Jedności Narodowej uznała iż przedwojenne granice, zwłaszcza północne i zachodnie muszą ulec korekcie. Do Polski miałyby zostać włączone Prusy Wschodnie, Gdańsk oraz Pomorze do ujścia Odry, tereny między Notecią i Wartą, Śląsk Opolski *z odpowiednim pasem bezpieczeństwa*, zapewniającym jak to określono *zabezpieczenie w sposób trwały interesów Polski*<sup>8</sup>. Również na rzece Odrze i w portach nadodrzańskich *winny być trwale zabezpieczone żywotne, gospodarcze interesy Polski. Szeroki pas ziem położonych na zachód od nowej granicy Polski winien być poddany długotrwałej okupacji polskiej*<sup>9</sup>. Granica południowa i wschodnia powinna przebiegać w myśl ustaleń polsko-czeskich z października 1918 r. i polsko-rosyjskich marca z 1921 r. Uwzględniano, co prawda w formie bardzo ogólnikowej aspiracje Litwinów do stworzenia własnego państwa, w którym widziano warunek wzajemnego bezpieczeństwa i z którym zamierzano nawiązać współpracę gospodarczą.

Deklaracja sformułowała również zasady ustroju politycznego i gospodarczego przyszłego państwa polskiego. Nawiązano tutaj do wielowiekowych tradycji demo-

<sup>7</sup> Jak wiadomo był to marzec 1944 r. i już wówczas widziano politykę faktów dokonanych stosowaną przez ZSRR.

<sup>8</sup> AK..., t. III, s. 363.

<sup>9</sup> Ibidem.

kratycznych i tolerancji Rzeczypospolitej. Postulowano szybkie wybory do parlamentu na zasadzie nowej ordynacji wyborczej oraz zmianę konstytucji. Nowa ustawa zasadnicza zapewni wolność obywatelską, wolność wyznania, sumienia, przekonani politycznych, słowa, druku, zgromadzeń, stowarzyszeń i niezawisłego wymiaru sprawiedliwości. Władza wykonawcza oparta będzie na zasadach decentralizacji, samorządzie terytorialnym, praworządności i będzie podlegała kontroli. Przyszłe siły zbrojne postawione będą poza polityką i stać będą na straży niepodległości Polski. Armia zawsze cieszyła się bardzo dużym autorytetem i tak będzie też po zakończonej wojnie.

Wszelkim mniejszościom narodowym zapewni się rozwój kulturalny, gospodarczy i społeczny.

Nastąpi też przebudowa ustroju społeczno-gospodarczego. Zostaną usunięte dysproporcje socjalne i odbudowa życia gospodarczego. Najważniejszym zadaniem przyszłego państwa stanie się upowszechnienie własności. Państwo będzie kontrolować gospodarkę i zapewni realizację planu gospodarczego. Wprowadzone zostaną zasady gospodarki planowej<sup>10</sup>. Nastąpi likwidacja bezrobocia, budowa i rozbudowa warsztatów przemysłowych: *Własność prywatna traktowana będzie nie jako nieograniczony niczym przywilej osobisty, lecz jako podstawa do pełnienia zleconych funkcji społecznych i państwowych*<sup>11</sup>. Państwo będzie popierać tworzenie nowych zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych, jak również będzie wspierać zakłady już istniejące. Nastąpi też szerokie propagowanie idei spółdzielczości i akcji budownictwa mieszkaniowego. Przyszłe państwo polskie będzie dążyć do wyrównania poziomu gospodarczego z państwami Europy Zachodniej. W tym celu trzeba będzie uzyskać odpowiednie obroty wymiany międzynarodowej.

Ważnym postulatem niezbędnym do sprawnego funkcjonowania całej gospodarki jest rolnictwo. Zagadnieniu temu poświęcono sporo uwagi. W grę wchodziła tutaj przebudowa ustroju rolnego i przestawienie kraju typowo rolniczego w kraj uprzemysłowiony. Po zakończeniu wojny państwo przejmie obszary ziemi przekraczające 50 hektarów, tworzą jednocześnie gospodarstwa o wielkości od 8 do 15 hektarów. Nastąpi likwidacja tzw. gospodarstw karłowatych. Lasy będą upaństwowione. Państwo otoczy specjalną opieką gospodarstwa rolne zapewniając podniesienie produkcji rolnej i sprzedaż płodów rolnych. Część ludności wiejskiej nie znajdująca zatrudnienia, po odpowiednim przeszkoleniu, skierowana będzie do pracy w miastach: do rzemiosła, handlu, spółdzielczości, komunikacji i in. W ten sposób zlikwidowana będzie nierówność poziomu życia na wsi i w mieście.

<sup>10</sup> Oczywiście nie w formie systemu komunistycznego.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 366.

Priorytetem przyszłych władz Rzeczypospolitej Polskiej stanie się polityka społeczna w tym likwidacja bezrobocia: *Praca sama nie będzie towarem, człowiek pracy uzyska należną mu godność, wyzwoli się spod jarzma najemnictwa. Zależność pracownika będzie tylko sprawą organizacji wynikającej z podziału pracy, przestanie zaś być przejawem władzy człowieka nad człowiekiem*<sup>12</sup>. Pracownik za pośrednictwem związków zawodowych i samorządów pracowniczych będzie miał wpływ i będzie mógł kontrolować życie gospodarcze. Upowszechniona zostanie opieka medyczna i ubezpieczenia społeczne.

Szczególną troską państwa jest młodzież i rodzina, która tak bardzo ucierpiała podczas toczącej się wojny. Trzeba zadbać o właściwy poziom nauczania i odpowiednie wychowanie przyszłych pokoleń. Nastąpi więc odbudowa i rozbudowa szkolnictwa powszechnego, zawodowego, średniego i wyższego. Dostęp do wiedzy muszą mieć wszystkie warstwy społeczne bez względu na status społeczny czy majątkowy. Trzeba też położyć nacisk na rozwój nauki, kultury i sztuki, które tak bardzo zostały zniszczone przez obu okupantów.

Trzeba też podkreślić, iż Rząd Rzeczypospolitej Polskiej dużą wagę przywiązywał do przyszłego rozwoju gospodarki morskiej. Dostrzegano korzyści ekonomiczne i strategiczne wynikające z posiadania przed wojną Wybrzeża z portem w Gdyni. Wysłunęto więc postulat tzw. pełnej okupacji, ewentualnie tzw. ściślejszej okupacji ziem położonych na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. W ten sposób można zażegnać groźbę potencjalnej agresji ze strony Niemiec. Granice strefy okupacyjnej miały przebiegać wzdłuż lewego brzegu Nysy Łużyckiej, lewego brzegu Odry, Zalewu Szczecińskiego i wyspy Rugii. Planowano również objąć polską okupacją wyspy niemieckie leżące na Morzu Północnym, Bałtyku oraz Kanał Kiloński. Polska wspólnie z Wielką Brytanią miała stać się potęgą morską na Bałtyku.

Kwestia ziem wschodnich stanowiąca spór polsko-sowiecki nie może być przeciwwagą dla *konsekwentnych wysiłków, by uzyskać zgodę mocarstw anglosaskich na bezwarunkowe wcielenie do państwa polskiego Prus Wschodnich i Gdańska oraz Śląska Opolskiego. Należy ponadto dążyć do uzyskania analogicznej zgody dwóch wspomnianych rządów na nasz postulat takiego przesunięcia linii granicznej z Niemcami, by granica ta była skrócona, możliwie wyprostowana i uwzględniała bezpieczeństwo państwa polskiego, a szczególnie jego portów morskich i jego okresu przyszłego*<sup>13</sup>.

Według ówczesnych koncepcji, zarówno w Gdyni, jak i w portach morskich, które po wojnie miały przyspaść Polsce (Szczecin, Kołobrzeg, Gdańsk, Elbląg, Królewiec),

<sup>12</sup> Ibidem, s. 367.

<sup>13</sup> AAN, Ministerstwo Prac Kongresowych, „Tezy w sprawie inkorporacji terenów Niemiec” uchwalone przez Radę Ministrów 7.12.1943 r., sygn. 61.

planowano przeobrażenie ich struktury gospodarczej. Zakładano bowiem, że staną się one miejscami zaopatrzenia dla obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. Prace dotyczące odbudowy gospodarki morskiej po wojnie prowadziło głównie Ministerstwo Przemysłu, Handlu i Żeglugi, a zwłaszcza powołana przez ministra Jana Kwapińskiego w lutym 1943 roku Rada Morska<sup>14</sup>. Podstawę odbudowywanego potencjału morskiego stanowić miała odpowiednia kadra oraz jednostki pływające, które udało się uchronić przed okupantami. Przygotowując koncepcje odbudowy gospodarki morskiej czynniki rządowe wykorzystywały doświadczenie wielu ekspertów polskich, którzy znaleźli się na emigracji. Tylko w latach 1942–1943 przygotowano blisko dwadzieścia referatów dotyczących problematyki morskiej. W jednym z nich, pióra J. Krajewskiego z 25 marca 1942 r., zatytułowanym „Podział zaplecza przyszlých portów polskich, ewentualna ich współpraca z portami zachodnimi i południowo-wschodnimi” podkreślono, że: *Z punktu widzenia transportowego i korzyści z tego płynących należy stwierdzić, że dla handlu morskiego Odra jest szlakiem bardzo ważnym dla towarów masowych i natychmiast do wykorzystania. Szczecin jako port naturalny oddał tutaj naszemu gospodarstwu narodowemu niezmiernie usługi (...). O ile jesteśmy przekonani o słuszności naszych dążeń co do Śląska, to nie możemy nawet myśleć o tym, ażeby odgrodzić się od jego naturalnego portu (...). W dalszej konkluzji stwierdzono, że należy wykazać, iż: Szczecin jest dla Niemiec mało znaczącym portem że wartość ta zmaleje po oddaniu Śląska niemieckiego i że po kilku latach po wojnie, kiedy by port w Szczecinie pozostawiony w ramach Rzeszy zaczął zamierać, zjawiłby się na arenie międzynarodowej nowy zapalny punkt (...). Potrzebne jest nam szerokie wybrzeże ze Szczecinem i Królewcem<sup>15</sup>. Podobne stanowisko zajęła Rada Morska działająca przy Rządzie RP: *Dla należytej obsługi zaplecza z włączonymi obszarami Prus Wschodnich, Pomorza, Śląska Opolskiego i Kraju Sudeckiego potrzebne nam jest szerokie wybrzeże najdalej wysunięte na zachód tj. za Szczecinem<sup>16</sup>.**

W realizacji tych koncepcji liczone na pomoc Wielkiej Brytanii. W piśmie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skierowanym do Ministerstwa Przemysłu Handlu i Żeglugi i 13 października 1943 r. podano: *Podstawą, na której opiera się projekt naszej polityki morskiej jest ścisły sojusz nasz z wielką Brytanią, która ma głównie nam pomóc w realizacji tego programu, a szczególnie w realizacji „otwarcia Bałtyku” i wyeliminowania z niego wpływów niemieckich (...). Opierając nasz eksport i import na zespole portów Gdańsk–Gdynia, o ile chcemy osiągnąć realne korzyści z obrotów morskich Środkowej Europy – nie należy pomijać Szczecina i znaczenia jakie ten port posiada ze względu na bardzo dogodne połączenie kolejowe i wodne (Odra i jej kanały)*

<sup>14</sup> Początkowe prace prowadzono już w 1940 r.

<sup>15</sup> AAN, Ministerstwo Przemysłu Handlu i Żeglugi, sygn. 140.

<sup>16</sup> Ibidem.

*z zapleczem leżącym w sferze naszych interesów politycznych o gospodarczych. O ile objęcie terenu Szczecina naszą kontrolą [polityczną i wojskową (Inkorporacja)] byłoby nieosiągalne, należałoby dążyć do nadania temu portowi takiego statusu politycznego, który co najmniej zabezpieczyłby nam częściowy im odpowiedni udział w kontroli politycznej i wojskowej tego portu, a w najgorszym dla nas razie starać się o uzyskanie najobszerniejszych koncesji gospodarczych (polską strefę w porcie)*<sup>17</sup>.

W „Projekcie tez w sprawie polskich celów w dziedzinie morskiej” przygotowanym przez Ministerstwo Przemysłu Handlu i Żeglugi oraz Ministerstwo Obrony Narodowej z 21 grudnia 1943 r. zatwierdzono ostatecznie plan utworzenia zespołu portowego Gdańsk–Gdynia mającego spełniać funkcję centralnego ośrodka obrotów handlowych w Europie Środkowo-Wschodniej, przy jednoczesnym wyeliminowaniu niemieckiego transportu morskiego i lądowego. Planowano usprawnić komunikację lądowo-wodną z Czech do Szczecina wykorzystując rzekę Odrę. W przyszłości Rzeczpospolita Polska miała znacznie powiększyć flotę wojenną, handlową i rybacką. Doceniano tu rybołówstwo, jako jedną z ważniejszych gałęzi przemysłu przetwórczego i spożywczego. Projekt ten podpisał Minister Prac Kongresowych – Marian Seyda, Minister Obrony Narodowej – gen. Marian Kukieł i Minister Przemysłu Handlu i Żeglugi – Jan Kwapiński.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej dążył do stworzenia silnej floty wojennej, handlowej i rybackiej. W tym celu należało rozszerzyć system komunikacyjny łączący Śląsk z portami w Szczecinie, Gdyni i w Gdańsku. Militarne wpływy Niemiec i Związku Sowieckiego miały zostać ograniczone i nie zagrażać polskim interesom gospodarczym i wojskowym<sup>18</sup>. Prace koncepcyjne prowadzono do lipca 1945 r.

Poszczególne projekty rządowe przesyłane były do okupowanego kraju, do Delegatury Rządu RP na Kraj i Komendy Głównej Armii Krajowej.

Zakres prac prowadzonych w Londynie był ściśle związany z działaniami podejmowanymi przez poszczególne pionierzy organizacyjne w kraju, a więc Wydział Marynarki Wojennej „Alfa”, Wydział Morski Wojskowego Biura Przemysłu i Handlu Szefostwa Biur Wojskowych Komendy Głównej AK i Wydział Morski Departamentu Przemysłu i Handlu Delegatury Rządu RP na Kraj.

Wydział Morski Wojskowego Biura Przemysłu i Handlu w ramach planów operacyjnych opracowywał plany zabezpieczenia oraz uruchomienia przemysłu morskiego, a także przygotowywał personel portów.

Z kolei Departament Przemysłu i Handlu współpracował ściśle z Wojskowym Biurem Przemysłu i Handlu m.in. nad planami przejęcia i uruchomienia najważniejszych obiektów przemysłowych. Dużą wagę przywiązywano do rozwoju gospodarki

<sup>17</sup> Ibidem, sygn. 668.

<sup>18</sup> Ibidem, sygn. 55.



morskiej, co miało związek z prowadzonymi pracami nad odbudową administracji Ziemi Nowych (Ziemie Zachodnie i Północne).

Departamentowi Przemysłu i Handlu podlegał Wydział Morski (Seksja Morska). Wydział ten prowadził prace koncepcyjne dotyczące administracji i gospodarki morskiej. Opracowywano tam plany objęcia wybrzeża, zagospodarowania portów, uruchomienia żeglugi i rybołówstwa<sup>19</sup>. Wydział Morski stanowił odpowiednik Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi Rządu RP. Współpracował także z Departamentem Spraw Wewnętrznych przy opracowywaniu projektów zabezpieczenia zakładów przemysłowych, w tym również na Wybrzeżu. Spodziewano się przyłączenia do Polski po wojnie Królewa, Gdańska i Szczecina. Tak więc przedmiotem intensywnych prac stały się sprawy przyszłej gospodarki morskiej, czyli żeglugi, funkcjonowania portów, rybołówstwa, organizacji władz itp. Prace te prowadzono z myślą o szybkiej integracji ekonomicznej Prus Wschodnich, Pomorza i Śląska.

O pracach tych władze Polskiego Państwa Podziemnego informowały Rząd Polski w Londynie. Przedstawiciele Delegatury Rządu, odpowiadając na postawione przez władze RP pytania wyjaśniali, że działalność Wydziału Morskiego obejmuje tereny *ziem RP w granicach z roku 1939, a poza tym Prusy Wschodnie, obszar Wolnego Miasta Gdańska, Śląsk Opolski (do Nysy Śląskiej) oraz Pomorze Pruskie do linii Kołobrzeg. Akeja dotycząca ziem, które mogłyby być włączone do RP po wojnie jest obecnie prowadzona w szczególnie bliskim porozumieniu z czynnikami wojskowymi. O porozumienie to zabiega zresztą Departament* [Przemysłu i Handlu – przypis autora] *we wszystkich poczynaniach*<sup>20</sup>. Stwierdzono też, że Departament stara się o specjalistów, którzy przygotowaliby plany w zakresie życia gospodarczego i administracyjnego. Całość prac przygotowywana była jednak w warunkach konspiracji, co stanowiło dodatkową trudność natury organizacyjnej. Część kadry wyemigrowała, a część ukrywała się lub przebywała w niewoli.

W celu zaktywizowania działalności, Wydział Morski Departamentu Przemysłu i Handlu, podobnie jak Rząd RP w Londynie, nawiązał kontakt z grupą specjalistów morskich przebywających w okupowanym kraju – głównie w Warszawie. Grupa ta tworzyła nieformalny zespół zajmujący się analizowaniem danych dotyczących rozwoju gospodarki morskiej i organizacji wybrzeża: stoczni, portów, rybołówstwa, komunikacji, służby celnej i całego zaplecza. Sprawy te omawiano podczas spotkań, które najczęściej miały charakter prywatny. Uznano, że po przegranej przez Trzecią Rzeszę wojnie, Polska musi być dobrze przygotowana do podjęcia zadań w sferze

<sup>19</sup> W dokumencie Departamentu Przemysłu i Handlu Delegatury Rządu stwierdzono, że prace Wydziału Morskiego dotyczą: a) organizacji administracji wybrzeża; b) organizacji portów morskich; c) organizacji firm portowych. Zob. AAN, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj (dalej: Akta Delegatury...), Biuro Prezydialne, sygn. 202/1-31.

<sup>20</sup> AAN, Akta Delegatury..., sygn. 201/1-31.

życia gospodarczego. Tematyka ta była dobrze znana ludziom z tego zespołu, gdyż jeszcze przed wybuchem wojny wielu jego członków zajmowało ważne stanowiska w żegludze, rybołówstwie i zarządach portów. Jak już wspomniano, władze Polskiego Państwa Podziemnego zakładały, iż miasto i port Królewiec przypadną po wojnie Polsce. W tym też kierunku szły prace koncepcyjne. Koncepcje organizacji portów przygotowywał również Wydział Morski Departamentu Przemysłu i Handlu Delegatury Rządu RP na Kraj. Wydział Morski dokonał podziału portów na dwie podstawowe grupy: (...) tzw. *porty wydzielone o charakterze przedsiębiorstw gospodarczych (Gdańsk, Gdynia, Królewiec) oraz małe porty podlegające w okresie przejściowym Urzędowi Morskiemu*<sup>21</sup>. Przewidywano przy tym różnego rodzaju trudności transportowe, zarówno na szlakach wodnych, jak i lądowych oraz zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu portów w pierwszym okresie po ustaniu działań wojennych, spowodowane chaosem, jaki zapanuje na terenach zachodnich. Dlatego domagano się od władz polskich w Londynie wyrażenia zgody na poddanie ziem zachodnich trwałej okupacji, w tym całej rzeki Odry ze Szczecinem, niezależnie od decyzji mocarstw zachodnich co do ostatecznego przebiegu zachodniej granicy Polski. Port w Szczecinie mógłby ewentualnie wypełnić lukę w przypadku zakłóceń pracy w Gdyni, Gdańsku czy w Królewcu, ale: *Departament walcząc już i tak z trudnościami przy przygotowaniu należytej obsady dla Gdańska, Gdyni oraz Królewca nie mógłby się zająć obsadą Szczecina, która musiałaby być przygotowywana w Londynie*<sup>22</sup>.

Departament Przemysłu i Handlu wspólnie z Biurami Wojskowymi przygotowywał też kadre niezbędne do funkcjonowania aparatu żeglugowego, który miał być skoncentrowany najpierw w Wielkiej Brytanii, a następnie przetrzecony do Polski. Wszystkie firmy morskie miały rozpocząć swoją działalność zgodnie z ustaleniami przyjętymi przez Wydział Morski Departamentu Przemysłu. Powyższe propozycje Delegatura Rządu przesłała do Londynu. Stanowiły one przedmiot analizy Rządu RP w kwestiach odbudowy gospodarki morskiej<sup>23</sup>.

Zarówno władze wojskowe, jak i cywilne w kraju i na emigracji, interesowały się także problemami odbudowy rybołówstwa morskiego. W pracy „Rybołówstwo morskie” dokonano analizy problematyki dotyczącej gospodarki rybnej: floty rybackiej, rynku spożywczego i eksportu. Za pilne zadanie uznano uruchomienie Wydziału Rybackiego przy Szkole Morskiej lub zorganizowanie Szkoły Rybackiej oraz Wytwórni Sieci i Sprzętu Rybackiego, jak również warsztatów obsługi i naprawy sprzętu rybackiego. W odróżnieniu od rybołówstwa dalekomorskiego, rybołówstwo przybrzeżne miało zachować charakter regionalny i pozostać w rękach ludności miej-

---

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem, sygn. 202/1-31.

<sup>23</sup> Ibidem, mf 2201/1.

scowej (Kaszubów), ponieważ zajęcie to od wieków było źródłem utrzymania i dochodów na Pomorzu. Władza zwierzchnia miała spoczywać w rękach Komisarza Rybackiego Wybrzeża z siedzibą w Gdańsku, któremu podlegali Komisarze Rejonowi na poszczególnych odcinkach Wybrzeża. Planowano też rozbudowę przemysłu przetwórczego, a więc wędzarni, solarni, chłodni i fabryk konserw<sup>24</sup>.

Wydział Morski Departamentu Przemysłu i Handlu prowadził także prace naukowe i biblioteczne. Opracowywano bibliografię i gromadzono księgozbiór o tematyce morskiej, a także mapy Zatoki Gdańskiej. Przygotowywano również program wychowania morskiego. W ten sposób powstała koncepcja „Wszechnica Morska. Narodziny ideału”, w myśl której w okolicach Gdańska – w Oliwie, Jelitkowie lub Przymorzu, miał powstać Uniwersytet Morski<sup>25</sup>.

W dokumencie sporządzonym przez „Alfę” w końcu 1943 roku pod tytułem *Możliwości odbudowy przemysłu okrętowego i przemysłu pomocniczego* zawarto całościowe studium zagospodarowania i wykorzystania obiektów przemysłu okrętowego od Gdyni po Królewiec. Rozpatrywano tam zagadnienia zarówno pod kątem wywiadu przemysłowego, jak i wykorzystania Wybrzeża w okresie powojennym. Studium to powstało w ramach prac Biura Studiów Wywiadu Przemysłowego Oddziału II KG AK („C-4”). Nakreślono w nim ogólne koncepcje perspektywicznego rozwoju stoczni morskich i śródlądowych na terenach Wybrzeża Gdańskiego, Prus Wschodnich i Śląska Opolskiego. Zwrócono uwagę na stocznie w Gdyni, Gdańsku, Elblągu, Królewcuz oraz na stocznie śródlądowe w Modlinie, Płocku, Bydgoszczy i Pińsku. Dokonano też podsumowania stopnia zniszczeń wojennych podczas okupacji. Autorom dokumentu przyświecał cel uczynienia z Polski wysoko rozwiniętego państwa morskiego<sup>26</sup>.

Przyszła Rzeczpospolita Polska miała więc być silnym, demokratycznym i stabilnym państwem z szerokim dostępem do morza i wysoko rozwiniętą gospodarką. Powiązana sojuszami z krajami Europy Zachodniej miała stanowić jej niezawodne ogniwo. W zakończeniu „Deklaracji” podkreślono: *Odrębność naszą w zestawieniu z rosyjskim wschodem i germańskim barbarzyństwem cechuje tysiącletnia tradycja wolności i kultura chrześcijańska. Nasz obecny hart ducha ma swe źródło również w tysiącletniej tradycji walk w obronie wolności i kultury Zachodu Europy*<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Archiwum Muzeum Stutthof, Archiwum „Alfy”.

<sup>25</sup> Relacja B. Kasprowicza i W.A. Drapelli (w zbiorach autora).

<sup>26</sup> AAN. Akta Komendy Głównej Armii Krajowej, mf 2375/3.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 369. Zob. także: M.M. Drozdowski, *Wizja powojennej Europy Polskiego Państwa Podziemnego*, [w:] *Testament Polski Walczącej. Myśl programowa Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2007, s. 99–119; B. Chrzanowski, *Odbudowa administracji i gospodarki morskiej w planach Polskiego Państwa Podziemnego*, ibidem, s. 83–97; W. Wrześniński, *Przyczynki do historii powstawania społecznego i gospodarczego programu odrodzonej Polski w latach drugiej wojny światowej*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, pr. zb., Warszawa 2008, s. 94–112 i inne prace tego Autora.